

De : Daniel Small [mailto:dsmall00000@yahoo.ca]
Envoyé : mercredi 1 novembre 2006 12:20
À : p.dmochowski@noos.fr
Objet :

The combination of Mr. Beksinski's belief in the absolute lack of semantic, symbolic or literary value in his work, with the persistence of the myth suggesting an accident induced coma was the perpetual occurrence provoking Mr. Beksinski's artistic pursuits, leads me to the thought that the profundity of his work was not due to any conscious desire to paint, but rather a purely physiological consequence of this supposed accident. I am by no means trying to undermine the magnificence of Mr. Beksinski's virtuosity, instead i ask this from a curiosity for his unique denial of conceptual significance in his work. After reading the following link http://www.neuropsychiatryreviews.com/jun03/jun03_frontotemporal.html

i can not help but wonder about its relevance to this man's work. A strange, and most possibly misguided notion, but i must ask you, considering your relationship with Mr. Beksinski, to ponder this theory i propose. Do you think it was at all possible that Mr. Beksinski, bypassed all linguistic bounds to present an estranged reality from memory -conjured in the midst of this supposed coma- upon the canvases that we so fortunately behold.

Kind regards,

Daniel Small

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mercredi 1 novembre 2006 13:55
À: 'Daniel Small'
Objet: RE:

Dear Sir,

My knowledge of English is too weak to answer a so complicated question.

May I reproduce your question in my blog ? Maybe others reading it there would give you an answer...

I mention only that Beksinski has never been the victim of any accident inducing a coma

Yours

Piotr Dmochowski

*

De: Daniel Small [dsmall00000@yahoo.ca]
Envoyé: jeudi 2 novembre 2006 00:12
À: Piotr Dmochowski
Objet: RE:

I'm glad it is mere myth proposing such a misfortune befell Mr. Beksinski. Yes certainly, you may reproduce this in your blog. I appreciate your consideration of my question and I apologise for the language barrier.

Once again thank you,

Regards

Daniel Small

*

De: PeterStapf [PeterStapf@gmx.de]
Envoyé: jeudi 2 novembre 2006 00:41
À: Piotr Dmochowski
Objet: Scans

Dear Piotr Dmochowski!

Tomorrow I will send the documents again to Marly le Roi. Please, still notices the following remarks:

I have sorted your documents or the scans in four categories: "Catalogs", "Essays", "Nekrologi" as well as "Periodika and Internet". Otherwise I have so sorted again, as by the former archiving. You find on the CD-ROM also my MA thesis in an abridged version for your website.

I have added two texts: One of Mr. Sauré from the year 1989 and one of Mr. Beksinski from the year 1958 ("Kryzys w fotografice...").

I have not scanned the Czech text, because he is incomplete (on the right side of the sheet some words are absent in each case).

Furthermore you receive my MA thesis in a complete version on paper only for your archive. Please excuses the archaic shape and the quality of the printing . Presently I have very big pressure of time. I hope for your understanding.

Nisko sie klaniem i serdecznie pozdrawiam.

Peter Stapf

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: jeudi 2 novembre 2006 22:03
À: 'artemedia_biuro'

Drogi Panie,

Mam sto dwa negatywy zdjec Beksinsiego, czarno-bialych, format 6 x 6 cm. Chce wystawic owe zdjecia przed koncem roku. Czy jest Pan w stanie zeskanowac je z negatywow po naszej umowionej cenie ?

Bo tu zadaja ode mnie 4,50 deuros zeby to umiescic na DVD w formacie 50 megabejtow zdaje sie (to znaczy takim ktory pozwoliby mi potem zrobic odbitki na papierze w formacie 30 x 30 cm). Z tym ze jesli Pan potem na to narzuci jeszcze swoja marze to przekorczy to w sumie moje mozliwosci finansowe.

Czy wiec ma Pan techniczne mozliwosci zekanoawania z nagatywow ? Czy policzy mi Pan za kazda reprodukcje zdjacia w mojej galerii znacznie mniej niz wtedy gdy dostarczam Panu DVD z juz porobionymi skanami ? Czy wreszcie musze przelozyc wystawe na dalsze czasy ?

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: dimanche 5 novembre 2006 16:01
À: 'Miroslaw Antoniewicz'
Objet: RE: wystawa

Drogi Panie,

Ogromnie sie ciesze i gratuluje Panu wystawy. Szkoda ze nie bede mogl byc obecnym na wernisazu zeby Panu uscisnac dlon o podzielic sie wrazeniami.

Poprzedni Panski e mail pozwolil mi zdac sobie sprawe jak wielce jest Pan aktywny i ile sie rzeczy dzieje w panskim swiecie zawodowym. Jestem pelen podziwu dla energii i sily przebicia.

Ja nadal slecze nad moja dokumentaécja dotyczaca prob popularyzacji Beksinskiego i powli dobiegam konca. Mysle ze przed koncem roku bede to wszystko mogl opublikowac na mej stronie internetowej rownoczesnie z wystawa jego fotografii z lat 50tych.

Pozdrawiam Pana serdecznie

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: mardi 7 novembre 2006 15:24
À: 'Peter Stapf'

Dear Sir,

I opened the parcel and view the CD ROM. Excellent work.

Why do you not want to publish your entire work on my gallery? Generally people pay to be published, and you refuse that... I do not understand.

In any way, congratulations !

Yours

Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: vendredi 10 novembre 2006 22:00
À: 'adrian_rzepiszcz@o2.pl'

Drogi Panie,

Serdecznie dziękuje za słowa uznania wpisane do ksiegi gości. Komplement za komplement : to właśnie dzięki takim ludziom jak Pan, którzy doceniają moje wysiłki, kontynuuje je.

A propos : jeszcze przed Swietami zapraszam na wystawe fotografii Beksinskiego z lat 50 tych oraz na publikacje calej dokumentacji dotyczacej moich prob popularyzowania jego geniuszu.

Pozdrawiam serdecznie

Piotr Dmochowski

*

De: Lukasz Kaczor [rock.duck@wp.pl]
Envoyé: vendredi 10 novembre 2006 22:42
À: p.dmochowski@noos.fr
Objet: wystawa Beksinskiego

Witam!

Szukajac informacji o wystawach dzieł Beksinskiego, trafilem na Pana strone i chcialbym zapytac, czy w Warszawie na przyklad, albo gdziekolwiek w Polsce w najblizszym czasie jest planowana jakas wystawa dzieł tegoz artysty? Moze istnieje mozliwosc obejrzenia ich gdzies indywidualnie? Poznalem te obrazy tylko przez internet, ale dzieki swojej Polowicy, która mnie do tego namówila i teraz chcialbym Jej sprezentowac jakis pokaz, gdzie by to nie bylo! Prosze o jak najszybsza odpowiedz!

Pozdrawiam serdecznie!

Lukasz

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]

Envoyé: samedi 11 novembre 2006 11:40

À: 'Lukasz Kaczor'

Objet: RE: wystawa Beksinskiego

Szanowny Panie,

Na mojej stronie internetowej jest wiele informacji dotyczących wystaw i muzeów w których znajdują się prace Beksinskiego.

Nie wiem gdzie Pan mieszka i gdzie by było Panu bliżej, do Częstochowy czy do Sanoka. Są to bowiem dwa miejsca gdzie znajduje się wiele obrazów i rysunków Mistrza.

W Sanoku jest muzeum zawierające kilkaset prac. W Częstochowie jest 50 obrazów i 100 rysunków. Adres w Sanoku znajdzie Pan w internecie. W Częstochowie jest to w gmachu Miejskiej Galerii Sztuki przy alei Najświętszej Marii Panny 64.

Pozdrawiam serdecznie

Piotr Dmochowski

*

De: Joanna Mysliwiec [joannamysliwiec@wp.pl]
Envoyé: dimanche 12 novembre 2006 03:57
À: Piotr Dmochowski
Objet: zakonczenie pracy

Witam po długim okresie milczenia!

Komunikuje, iż praca nad "Zmaganiem o Beksinskiego" dobiegła końca. Przepraszam, że trwało to tak długo, jednak 700 stron to całkiem sporo. Także brak francuskich akcentów sprawił, że musiałam sięgnąć po pomoc. Książka ma teraz świeższy wygląd zgodny z polską normą typograficzną, bardziej czytelny i przejrzysty tekst. Nowy PDF, zawierający zakładki i łącza w tekście, pozwala Czytelnikowi na sprawniejsze przeglądanie tekstu. Krój pisma jest odpowiedni zarówno do wydruku, jak i do czytania tekstu w wersji elektronicznej. Oczekuję ewentualnych uwag, proszę o ocenę mojej pracy.

Mam ostatnie pytanie, czy posiada Pan skan na okładkę lepszej jakości? Jak Pan zapewne widzi, aktualny jest fatalnej jakości.

Pozdrawiam serdecznie,

Joanna Mysliwiec

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: dimanche 12 novembre 2006 13:06
À: 'artemedia_biuro'
Objet: TR: zakonczenie pracy

Drogi Panie,

Przesyłam załączona w załącznikach poprawiona wersja moich Zmagan. Bardzo proszę łaskawie wyrzucić z mojej strony dawną wersję i zastąpić ją tą właśnie, którą poprawiła zawodowa korektorka.

Proszę tego zdaje się, że pomyliłem się wysyłając Panu 230 euro zamiast 130 euro (odpowiedni mniej więcej 300 zł + 180 zł). Jeśli tak, to z nadwyżki rozliczymy się przy następnej pracy.

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: dimanche 12 novembre 2006 17:41
À: 'heledore babe'
Objet: RE: beksinski

W Warszawie ich Pan nie zobaczy.

Trzeba jechać do Częstochowy (Miejska Galeria Sztuki) albo do Sanoka (Miejskie muzeum historyczne)

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: dimanche 12 novembre 2006 22:53
À: 'Joanna Mysliwiec'

Droga Pani,

Dziękuję za wskazane numery konta.

Oczywiście jeśli bym miał powierzyć Pani na przyszłość prace « o » Beksinskim to według stawek oficjalnych. Ale w takim razie proszę poczekać również z listami «do» Beksinskiego bo jeśli tu też mam zapłacić realne, a nie jak dotychczas symboliczne pieniądze to muszę z tą decyzją poczekać kilka miesięcy aż wpłynię mi trochę pieniędzy do portfela.

Proszę mnie poinformować na przyszłość jaka jest oficjalna Pani stawka ?

Co do okładki to najpierw spróbuje coś wymyślić własnym sumptem. Jeśli się nie uda, powrócę do Pani propozycji.

Mój bank będzie otwarty we wtorek i od razu prześle Pani 220 euro (co odpowiada mniej więcej 800 złotym).

Jeszcze raz najmocniej dziękuje i prosze o jedna plytke DVD ze „Zmaganiami” bym mogl kopiowac do komputera na twardy dysk i na plytki DVD (na razie nie moge ani wrzucic na moj twardy dysk ani na plytke DVD)

Klaniam sie nisko

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: lundi 13 novembre 2006 10:50
À: 'Joanna Mysliwiec'
Objet: RE: pozdrowienia

Droga Pani,

Jesli moze mnie Pani potraktowac rownie ulgowo w sprawie listow "z" Beksinskim jak potraktowala mnie Pani w sprawie „Zmagan” to oczywiscie bede przeogromnie wdzieczny za korekte mojej czesci listow (listy Beksinskiego musza pozostac bez zadnej korekty, bo tak on sobie zyczyl).

Jesli jednak moja taryfa ulgowa sie skonczyla, to jednak poczekajmy jakos czas az znajde pieniadze.

Co do listow "o" Beksinskim to i tak na razie nie jestem gotow, bo jestem dopiero w trakcie ich skanowania i ukladnia.

Klaniam sie nisko i pozdrawiam

Piotr Dmochowski

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]

Envoyé: mardi 14 novembre 2006 12:35

À: 'Joanna Mysliwiec'

Objet: RE: taryfa

Droga Pani,

Dziekuje za propozycje pomocy. Tak wiec decyduje sie na sume 3600 zlotych za poprawe trzech tomow mojej korespondencji "z" Beksinskim. Prosze tylko pamietac ze poprawiane maja byc tylko moje listy. List napisane przez Beksinskiego maja pozostac takimi jakimi sa, bo on nie zyczyl sobie zadnych zmian ani korekt.

Prosze rowniez pamietac o dwoch roznych wykrojach czcionek dla latwiejszego rozpoznania kto pisze co, i o polskich diakrytykach.

Bede wdzieczny za przygotowania dwoch wersji : PDF i word.

Dzis po poludniu wysylam Pani nalezne Jej 800 zlotych

Oddany Pani

Piotr Dmochowski

*

De : bartosz gorczyca [mailto:barchtek@wp.pl]
Envoyé : jeudi 16 novembre 2006 18:24
À : p.dmochowski@noos.fr
Objet : Bartek Gorczyca

Dzien dobry.

Mam pytanie, dotyczace malarza-grafika Zdzislawa Beksinskiego. Potrzebuje informacji, a dokladniej analiz jego obrazów lub grafik. Jest to dowolne z ktorego okresu jego twórczosci.

Aktualnie jestem studentem arch. i te materialy nie beda wykorzystywane komercyjnie, a jedynie do celów własnych-dydaktycznych.

W zadnych publikacjach te materialy nie sa dostepne, ale moze Pnstwo maja takie.

Dziekuje.

Bartek Gorczyca

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]
Envoyé: jeudi 16 novembre 2006 18:46
À: 'bartosz gorczyca'
Objet: RE: Bartek Gorczyca

Prosz poszukac na mojej stronie internetowej w rybryce "Biblioteka"

www.dmochowskigallery.net

Pozdrawiam

Dmochowski

*

De: b [brbl@poczta.fm]

Envoyé: dimanche 19 novembre 2006 13:53

À: p.dmochowski@noos.fr

Objet:

Szanowny Panie,

dziekuje za to, ze zauwazył Pan moj wpis na Panskim blogu. Czestym gosciem jestem na Panskiej stronie, jednak nie za sprawa Beksinskiego, ale Pana. Pana, jako niepowtarzalnej osobowosci. Osobowosci, która wprowadzie ma w historii sztuki pewne odniesienia, lecz wspolczesnie chyba nie?

Z tego co mi dostępne, to wiem, ze podjal Pan niespotykane wyzwanie: od zaczarowania obrazem Beksinskiego do mozolnej sciezki : zdobycia Jego zaufania i rownie trudnej -pokazania Jego sztuki tej niewdziecznej Europie. Czy Pan poległ ? Mysle, ze nie. Pan lepiej ode mnie zna rynek sztuki i wie, ze rząda tam prawa jakze dalekie od sztuki a bliskie kupczeniu winem i marchewka.

Dlaczego pisze? Doswiadczenie podpowiada Panu, ze pewnie jakis nawiedzony niespelniony artysta. Otoz nie. Pisze do pana, wprowadzie malarz, ale ...wielbiciel Panskiego talentu. Tak.

Panski wybor artystow wiele mowi o Panu. Od dawna glosze mysl, ze artysci sa po obu stronach obrazu. Ten co macha pedzlem i ten co to Widzi. Takich niewiele. Troche niepokoja mnie chwilami Panskie interpretacje Beksinskiego, gdyz wie

Pan, jak jego obrazy powstawały. Zero, jak mówią młodzi, anegdota czysta forma. Wiem, bo podobne moje zmagania. Obraz maluje się sam. Sie maluje-zadnych koszmarów i apokalipsy -to pojawia się obok -samo, bez literatury. Jest Pan prawnikiem i nie raz stykał się Pan z fałszem i zakłamaniem.

Ale tak myślę, że u Beksńskiego odnalazł Pan prawdę taką samą jaką w Panu. On nie kłamał w obrazach-malował, malował bo to było w nim. Tak różni byście a jednocześnie podobni. I dlatego tak fascynuje mnie Pan, Panie Piotrze.

I na koniec, jeśli Pan dotrwał, jestem facetem po 60 -maluje wiele lat. I jak już wspomniałem trochę żal, że nie spotkałem takiego Dmochowskiego. Myślę, że byłbym bardziej wdzięczny niż B. Coz -kwestia duszy.

Bardzo Pana serdecznie pozdrawiam i jeśli Pan dotrwał do tego miejsca, to przepraszam za to całe pisanie -Brunon Blum, malarz z Gdańska.

*

De: Piotr Dmochowski [p.dmochowski@noos.fr]

Envoyé: dimanche 19 novembre 2006 14:10

À: 'b'

Drogi Panie,

Z wielkim wzruszeniem przeczytałem Pana e-mail. Właśnie dla takich jak Pan robię to co robię. Wiem bowiem że są jednak ludzie zdolni docenić moje wysiłki i pochwalić je.

Najserdeczniej Panu dziękuję za słowa zachęty.

Pozwólę sobie opublikować Pana list w dokumentacji jaką myślę opublikować niebawem w mojej galerii a która dotyczy moich prób popularyzacji sztuki Beksńskiego (a w związku z tym obszernej korespondencji jaką na ten temat wymieniałem z szeregiem ludzi).

Klaniam się Panu nisko i mam nadzieję pozostać z Panem w kontakcie.

Co Pan maluje ?

Pozdrawiam

Piotr Dmochowski